

O. Dominik Wider OCD

**Dar życia zakonnego
dla współczesnego świata
w nauczaniu Jana Pawła II (1979–1984)**

*„Świat potrzebuje ... autentycznego
znaku 'sprzeciwu' konsekracji zakonnej
jako nieustannego zacyznu zbawczej
odnowy”*

(DO 14)

Kiedy Jan Paweł II obejmował Stolicę Piotrową, miał własne doświadczenia, wynikające z bardzo częstych kontaktów z osobami zakonnymi w metropolii krakowskiej, o czym sam mówi w pierwszym swym papieskim przemówieniu do sióstr zakonnych, a także wchodził na utorowaną już drogę wytyczoną przez Sobór Watykański II i nauczanie o życiu zakonnym Pawła VI. Ponieważ Ojciec Święty powołuje się na te dokumenty, przypomnę je: „Lumen Gentium” r. VI, Zakonnicy; „Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego” – „Perfectae Caritatis”; Adhortacja Apostolska „Evangelica Testificatio”; i również „Mutuae Relationes” Trzeba także wspomnieć o licznych przemówieniach Pawła VI wygłoszonych z różnych okazji do osób zakonnych.

Sam Ojciec Święty zanim wyda Adhortację „Redemptionis Donum” (1984) przez pięć lat wygłasza bogate w treść przemówienia do zakonów. Jest to przebogate w treść nauczanie Jana Pawła II, którego ukoronowaniem jest ogłoszona Adhortacja. Dlatego przede wszystkim jako podstawę źródłową tego rozważania przyjąłem przemówienia papieskie zebrane w książce „O życiu zakonnym”

oraz samą Adhortację. Ograniczenie to jest konieczne z powodu wielości przemówień i w nich szerokiego zakresu treści.

Swoje przemówienia Ojciec Święty wygłaszał do różnych grup zakonnych: do zakonnic przebywających w Rzymie, do przełożonych generalnych, do różnych kapituł generalnych, do uczestników zebrania plenarnego Św. Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich, do sióstr zakonnych, do braci zakonnych, do zakonów kontemplacyjnych, do zakonów apostołskich. Przemówienia były wygłaszane w Rzymie, w Polsce i wszędzie, gdziekolwiek przebywał w czasie swoich pielgrzymek apostołskich. W swoim opracowaniu starałem się unikać tej różnorodności, zresztą drugorzędnej, osób i miejsc, jakby abstrahując od tego, do jakiej grupy Ojciec Święty mówił i gdzie, a ześrodkować się jedynie na interesującej nas treści, mianowicie: co życie zakonne daje i może dać współczesnemu światu.

Wielokrotnie i na różne sposoby Jan Paweł II podkreśla w swych wystąpieniach do osób zakonnych ich miejsce w Kościele; uważa, że zakony są znakami wartości nieprzemijającej; zaznacza, że zakonnicy są świadkami miłości, modlitwy.

Kościół i świat potrzebują świadectwa

W przemówieniu do osób zakonnych w Guatemala Ojciec Święty jasno stwierdza, że Kościół potrzebuje świadectwa i przykładu osób zakonnych, a szczególnie przykładu życia w ewangelicznym braterstwie. Szczególnie grupy i wspólnoty kościelne oczekują na dar ich ożywienia. Wspólnoty zakonne mogą pomóc swym wiekowym doświadczeniem w dziedzinie wspólnego dobra, wspólnej modlitwy, wzajemnej pomocy. Młodzi ludzie, którzy przychodzą do zakonów, właśnie tych wartości poszukują. Ich przede wszystkim interesuje życie kościelne, żarliwość modlitewna, duch rodzinny i apostołskie zaangażowanie¹.

„Kościół – powie Jan Pweł II w kościele Mariackim w Krakowie – nie może być bez Was, nie może żyć pełnym życiem bez Was. Nie

¹¹ Por. *O życiu zakonnym*, Pallotinum 1984, s. 247.

może być do końca czytelnym znakiem – bez Was! Bardzo nie-
szczęśliwe są kraje, w których Was nie ma”². To są bardzo mocne
stwierdzenia i jakże przychylne dla osób zakonnych. A może jest to
jedynie panegiryk, trochę ładnych słów? Jan Paweł II nie bawi się
w ładne słowa. Mówi to, co myśli. W „Darze Odkupienia” znajdu-
jemy wyjaśnienie tego jego, tak wspaniałego, przekonania o zako-
nach. Ukazuje tam jak rodzi się powołanie zakonne. Jest ono wy-
nikiem spotkania z miłością Chrystusa w dziele odkupienia. Osta-
tecznie bowiem miłość Ukrzyżowanego Zbawiciela przekonuje
człowieka i pociąga za sobą. Przekonuje „miłość odkupieńcza”
Chrystusa. Wynikiem tego jest osobiste, głębokie oddanie się Chry-
stusowi w „miłości oblubieńczej” Osoba zakonna przestaje należeć
do siebie, cała jest dla Niego. Łączy Chrystusa i osobę zakonną
jedna miłość, całkowita i wyłączna. I w tym zjednoczeniu, tak bar-
dzo osobistym, każdy oddany Panu musi odnaleźć najgłębszą istotę
„Miłości oblubieńczej” Jedyny bowiem Umilowany jest Odkupicie-
lem świata, wydaje siebie za świat. On „miłując daje siebie” Zjed-
noczony z Nim w jednej miłości, nie może nie dawać siebie.
Chrystus więc wzywając do całkowitego oddania się Jemu, wzywa
do oddania wraz z sobą za świat. Oddanie Chrystusowi Odkupicie-
lowi w miłości oblubieńczej oznacza „więc udział w sposób najdo-
skonalszy i najbardziej radykalny w kształtowaniu tego »nowego
stworzenia«” (Dar Odkupienia 3, 5, 8 – dalej DO). Osoby zakonne,
idąc za tym wezwaniem, stają się nowym stworzeniem dla drugich
przez rady ewangeliczne. Stąd miłość ku Chrystusowi jest szcze-
gólnym dobrem dla całego Kościoła. Konsekracja zakonna stanowi
świadczenie miłości. Ze świadectwa zaś miłości oblubieńczej rodzi się
udział w powszechnym apostołstwie Kościoła (DO 14, 15).

Z tego zjednoczenia z Chrystusem wynika, że osoby zakonne
przyoblekają się w Jezusa Chrystusa. Podejmują więc doskonałe
naśladowanie Jego, podejmują doskonałe realizowanie Ewangelii.
Ojciec Święty dość sporo mówi na ten temat pod kątem dawania
świadectwa. „Jesteście wezwani do szczególnego naśladowania
Jezusa i do żywego świadczenia duchowych wymogów Ewangelii
we współczesnym świecie”³ Ojciec Święty nie ogranicza się jedynie

² Tamże, s. 47.

³ Tamże, s. 154.

do prostego stwierdzenia, wchodzi w konkrety. I tak podkreśli, że zakony są powołane do dawania rzeczywistego świadectwa Ewangelii wobec Kościoła i świata „przez bezwarunkowe i całkowite naśladowanie Chrystusa”⁴. Ojciec Święty widzi osoby zakonne jako specjalistów w dziedzinie Ewangelii Chrystusa, którzy utożsamiają swoje życie z Jego słowami i przykładem. Moc życia zakonnego jest w tym, że troszczy się o zachowanie czystości Ewangelii⁵. Osoby zakonne obecne w świecie, „obecnością posłanników i świadków Ewangelii”, przekazują miłość samego Chrystusa. Są one „obliczem Kościoła” przełożonym na język dobroci, pomocy, pociechy, nadziei, wyzwolenia. Wynika to z natury posłannictwa ewangelicznego, jakie podejmują zakony⁶. Kościół jest żyjącym Chrystusem między nami. Jest żyjącym Chrystusem przede wszystkim w osobach zakonnych. Dlatego, jak głosi Jan Paweł II, przez osoby zakonne Jezus powinien być widziany. Jezus zwiastuje Królestwo Boże; Jezus uzdrawiający chorych, przywodzący grzeszników do nawrócenia, błogosławiący dzieciom, czyniący dobrze, zawsze posłuszny Ojcu. „W was Kościół i świat powinien dostrzec żywego Pana” – doda⁷.

Zakony więc dzięki konsekracji są dla świata widzialnym świadectwem głębokiej tajemnicy Chrystusa⁸. Ono ma wymiar „ludzkiej egzystencji”, ludzkiej miłości, oblubieńczej miłości⁹. Nic więc dziwnego, że Ojciec Święty uważa życie zakonne jako wielką sprawę Kościoła w dobie obecnej; że w Jego ujęciu Kościół bez zakonów, bez życia konsekrowanego poprzez śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa po prostu nie byłby sobą. Osoby zakonne poprzez sposób życia jaki prowadzą, są w Kościele znakiem całkowitego oddania się na służbę Bożą, na służbę Kościołowi i braciom¹⁰.

Życie zakonne jest znakiem, który „wrasta w codzienne życie Kościoła i społeczeństwa, przenika jego najczulsze tkanki”. Dlatego obecność osób zakonnych jest konieczna i powinna stanowić jasny

⁴ Tamże, s. 132.

⁵ Tamże, s. 243.

⁶ Tamże, s. 238.

⁷ Tamże, s. 214.

⁸ Tamże, s. 158.

⁹ Tamże, s. 39.

¹⁰ Tamże, s. 19.

i przejrzysty znak Ewangelii dla wszystkich¹¹ Zakony i poszczególni zakonnicy są szczególnie odpowiedzialni za obecność Chrystusa w świecie, Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego¹² Zakony i osoby zakonne są odpowiedzialne poprzez dawane świadectwo, za wprowadzone w społeczeństwo nawrócenie serc, stylu właściwego życia, wartości, prawdziwego ubóstwa, miłości wzajemnej i hojności dzielenia się¹³

Ojciec Święty widzi zakony jakby na styku dwóch rzeczywistości: rzeczywistości zagubionego świata i rzeczywistości ewangelicznej, przekazywanej przez zakony. Zakony stają na miejscu „spawania” – jak się wyraził – pomiędzy rzeczywistościami ludzkimi i kościelnymi, pomiędzy królestwem człowieka, a królestwem Boga...” I podkreślił „jesteście powołani do wykonywania funkcji łączenia” Na czym ono u podstaw polega? Na ofiarnym i serdecznym oraz odpowiedzialnym uczestnictwie w życiu społecznym i wspólnym Ludu Bożego¹⁴.

Jakby wyjaśniając tę funkcję łączenia i charakter zarazem obecności zakonów w świecie, Ojciec Święty rozróżni dwa rodzaje tej obecności: **fizyczna i materialna** oraz **niewidzialna i duchowa**. Pierwsza odnosi się do obecności ludzi świeckich. By oni mogli wypełnić swe zadanie, potrzeba im obecności duchowej zakonów. Przy tym Jan Paweł II podkreśli, że na dłuższą metę nigdy nie przyniesie korzyści zaangażowanie się zakonników w sprawy doczesne, zwłaszcza jeśli będzie ono pojmowane za cenę pozostawienia podstawowych wartości własnego życia. Doda jeszcze, że świeccy mają prawo oczekiwać tego wsparcia duchowego od zakonników. Bo tylko zakony mogą ich wspomóc im właściwą obecnością¹⁵ Zakony mogą swą obecnością wspierać działalność materialną świeckich przede wszystkim dlatego, że posiadają przeogromne dobra duchowe, które urzeczywistniają i nie przestają realizować przez swoje powołanie¹⁶ Uwzględniając te założenia, Ojciec Święty kieruje do osób zakonnych zachętę, by dołączali się do ludzi w ich

¹¹ Tamże, s. 100.

¹² Tamże, s. 19.

¹³ Tamże, s. 170.

¹⁴ Tamże, s. 69.

¹⁵ Tamże, s. 130.

¹⁶ Tamże, s. 62.

zwyczajnych warunkach życia; pielęgowali i rozwijali w nich ziarno Boże¹⁷ Jak Jan Paweł II widzi to dołączenie się do ludzi, które przykładowo ukazują Jego słowa skierowane do sióstr w Częstochowie. Zakonnica daje świadectwo przez to, że jest między chorymi, jest przy dzieciach... jest po prostu między ludźmi¹⁸ W innym miejscu zaś podkreśli, że to właśnie szkoły, szpitale, ośrodki opieki, niesienie pomocy ubogim, kulturalny i duchowy rozwój człowieka i narodów, są uprzywilejowanymi miejscami ewangelizacji, dawania świadectwa i autentycznej promocji człowieka¹⁹

Dzięki tej obecności, dzięki dawaniu świadectwa osoby zakonne są „bardzo ważną siłą w Kościele i społeczeństwie” – powie Papież. Ujmie to także nieco inaczej: „To bezpośrednie ewangeliczne świadectwo jest straszną potęgą”²⁰

W pouczeniach Jana Pawła II na temat tej obecności i dawania świadectwa, według sposobu mówienia Ojca Świętego, zdaje się wysuwać na pierwszy plan świadectwo każdej osoby zakonnej indywidualnie. To jest objawianie Boga obecnego w apostołe. Przy tym każdy pragnie dawać świadectwo. Ojciec Święty powie, że bezcenne jest to świadectwo każdego. Ważnym jest i to, że „jesteście” O wiele jednak ważniejsze jest „kim jesteście” Niemniej nie może to być tylko **świadectwo indywidualne**, potrzeba by ono było **zbiorowe**²¹

Tę część rozważań można krótko podsumować. Kościół i świat potrzebują świadectwa życia zakonnego. Ono leży w ramach ich powołania. Polega na ukazywaniu światu Ewangelii i Jezusa Chrystusa tak indywidualnie, jak i zbiorowo. Obecność zakonów w świecie stanowi olbrzymią siłę Kościoła.

Zakony znakami wartości nieprzemijających

Kościół, podkreślił Ojciec Święty, oczekuje od osób zakonnych przykładu ich życia oraz ofiarnego oddania się posłudze apostoł-

¹⁷ Tamże, s. 54.

¹⁸ Tamże, s. 38.

¹⁹ Tamże, s. 251.

²⁰ Tamże, s. 23.

²¹ Tamże, s. 249.

skiej. U podstaw tego dawania przykładu jest, już wspomniane, świadectwo o Chrystusie. „Starajcie się być, gdziekolwiek się udacie, znakami Chrystusa” Ten znak posiada wymiar zewnętrzny i wewnętrzny. **Zewnętrznym znakiem** jest sposób bycia, zachowania się, także ubiór – „habit zakonny, prosty i dostosowany” On wyróżnia od innych ludzi, wyprowadza z anonimowości i ukazuje obecność zakonnika w świecie. Tego znaku habitu potrzebuje zsekularyzowany świat na swoich drogach²². **Znakiem wewnętrznym** jest miłość, żywotność wiary i nadziei²³

Czego zakony są znakiem? O czym zakony mogą dawać świadectwo współczesnemu światu? Ojciec Święty wyliczył wiele elementów tego świadectwa.

– Osoby zakonne powinny dawać świadectwo, że konsekracja nie uczyniła ich obojętnymi na zbawienie ludzi, na ziemski postęp, lecz temu postępowi dają swym świadectwem inny wymiar – wieczny. Ziemski bowiem postęp nie jest celem samym w sobie²⁴.

– Dają świadectwo życia zakonnego i ewangelicznego. Społeczność dzisiaj szczególnie tego potrzebuje. Jest spragniona Boga. Przez to świadectwo, osoby zakonne zarazem świadczą o wyższości życia duchowego. W nim jest zawarte świadectwo nadziei w Chrystusie zmartwychwstałym²⁵

– Dają świadectwo szczerzej konsekwencji wobec wartości ewangelicznych, a także wobec charyzmatu zakonnego. Niosą świadectwo osobowości po ludzku oddanej i dojrzałej. Świadczą o niezrównoważonym skarbie rad ewangelicznych Przez pełnienie woli Bożej dają świadectwo o pierwszeństwie Boga w swoim życiu. Są znakiem, że wybrali prostotę życia oraz środki ubogie w życiu osobistym i wspólnotowym. Ich świadectwo na rzecz rad ewangelicznych poucza, że zamierzenia ludzkie, własne i społeczne nie są jedynymi... że istnieje plan Boży. Jest to w całej rozciągłości „profetyzm rad ewangelicznych”²⁶

– Osoby zakonne są wezwane by ślubowanymi radami dawać świadectwo możliwości oderwania serca od tego, czym żyje świat

²² Tamże, s. 59; 15; 37; 121.

²³ Tamże, s. 68.

²⁴ Tamże, s. 69.

²⁵ Tamże, s. 60

²⁶ Tamże, s. 112; 16.

i co dla niego staje się najważniejsze. I tak **czystość poświęcona** Bogu posiada olbrzymią wartość w świecie przenikniętym egoizmem i nadużyciem seksualnym. Ta czystość ślubowana w ramach roztropności pozwala ludziom odczuć, że osoby zakonne ich kochają na sposób Chrystusa. Ubóstwo wzywa ludzi do oderwania się od pieniędzy i od rzeczy, które mogą zdobyć za pieniądze. Równocześnie uzdalnia do dawania siebie i dzielenia się tym, co się posiada. Posłuszeństwo nie tylko daje świadectwo o prawdziwej wolności dzieci Bożych, lecz przeciwstawia się istniejącemu, w obecnej dobie, prądowi buntu, pychy, próżności świata²⁷ To właśnie rady ewangeliczne, o których świadczą osoby zakonne pozwalają uleczyć zniekształcenie człowieka jakiego doznał przez grzech pierworodny. Są one najbardziej radykalnymi środkami przetwarzania świata w sercu ludzkim, siebie i przez świadectwo, drugich (DO 9).

– Kościół oczekuje od zakonów świadectwa świętości. Tak to wypowiedział Jan Paweł II: „Kościół potrzebuje szkoły świętości, aby praktycznie realizować swe własne świadectwo świętości” W praktyce ze strony zakonów jest to świadectwo „dobrych uczynków, także świadectwo uznania Boskiego prymatu nad sobą, świadectwo o czymś niewidzialnym, świadectwo o paruzji przeżywanej w nadziei już w tym życiu” Te wartości głęboko przeżywane przez osoby zakonne dawały im gotowość do podjęcia każdego zadania. „Kościół – doda Ojciec Święty – miał świadomość, że może liczyć na zakonników”²⁸

– Zakony dają żywe świadectwo nieprzemijalności orędzia Chrystusa. Ukazują ludziom powołanie człowieka i wymiar wieczności życia ludzkiego²⁹

– Wyraziste jest świadectwo wspólnot zakonnych, gorejących wiarą, zapalem apostołskim oraz wzajemnym poszanowaniem międzyosobowym. Tym świadczą wobec tych, którzy poszukują we współczesnym świecie nowych rozwiązań społecznych. Mogą u osób zakonnych i w ich wspólnotach znaleźć wzór do naśladowania³⁰

²⁷ Tamże, s. 190; 105–107.

²⁸ Tamże, s. 128–129.

²⁹ Tamże, s. 22.

³⁰ Tamże, s. 16.

– Jakby z samej natury życia zakonnego wypływa, że jest ono znakiem pokoju, zgody, jedności i braterstwa, źródłem pojednania między ludźmi³¹

– Osoby zakonne dają swoim przykładem jasne świadectwo owocności całkowitego ofiarowania się Bogu. Ono nie może pozostać niezauważalne przez ludzi. Wywiera autentyczny i głęboki ślad na „ewolucji kulturowej i społecznej”, podobnie jak ziarno rzucone w ziemię³².

Nieco dłużej wypada zatrzymać się na pouczeniu Ojca Świętego odnośnie dawania świadectwa przez osoby zakonne w dziedzinie miłości i modlitwy.

Zakonnicy świadkami miłości i modlitwy.

Jan Paweł II wiele razy wraca w swym nauczaniu do osób zakonnych do stwierdzenia ich miłości, która jest wymownym świadectwem dla współczesnego świata. Przede wszystkim stwierdzi, że potrzebni są **ludzie o wielkiej miłości**, „ażeby człowiek nie umierał nawet wówczas, kiedy ludzkość i społeczeństwo zdaje się żyć w agonii”³³ Za ludzi wielkiej miłości uznaje on osoby zakonne. Wiąże świadectwo dawane przez osoby zakonne Ewangelii z intensywnością miłości przez nich przeżywaną. Im ona jest intensywniejsza, tym świadectwo dawane w różnych dziedzinach życia owocniejsze. Przy tym zauważy, że „istnieje ścisły związek pomiędzy żarliwością życia zakonnego, a stanem Kościoła w danym kraju” Życie zakonne bowiem zawsze pobudza i odnawia wierność Ewangelii. „Tylko miłość może przemieniać serca” Bez niej nie ma właściwych reform społecznych. Osoby zakonne w przekonaniu Ojca Świętego są autentycznymi świadkami miłości³⁴.

Oddanie się Bogu przez osoby zakonne, jako owoc odnalezionej miłości, jest także zwróceniem tej miłości ku Kościołowi, ku każdemu człowiekowi. Wyraża się w „wielkodusznym miłosierdziu wobec braci”; wyraża się także w trosce o wprowadzenie królestwa Bożego do każdej duszy. Oddanie się Bogu otwiera człowieka na

³¹ Tamże, s. 239.

³² Tamże, s. 176.

³³ Tamże, s. 146.

³⁴ Tamże, s. 156.

„uniwersalny wymiar bezinteresownej miłości” do wszystkich. Ta miłość sprawia, że osoby zakonne są radosnymi wychowawcami w wierze tysięcy dzieci i młodzieży; że są oparciem dla młodych dziewcząt szukających pracy i uczucia; że z ojcowską troską czy matczyną subtelnością usługują wszystkim cierpiącym, chorym, ubogim. Ta miłość jest i rzeczywistym świadectwem i walką dobra ze złem, światła przeciw ciemności. Polem walki jest cały świat³⁵ W waszym życiu – powie Papież – „chodzi o to, by żyć i świadczyć o miłości”³⁶

Kiedy Ojciec Święty wnika w głębię tej miłości, o której napisał w „Redemptionis Donum”, że jej istotą jest „być, dając siebie” (DO 5), zwraca się do osób zakonnych jakby z apelem. Stwierdza, że przez tę miłość mogą one bardzo wiele uczynić dla Kościoła i ludzkości. Osoby zakonne bowiem oddane Bogu mają serca wolne, ale i „nadszpiewanie zdolne do miłości w tym świecie, który już zatracił ducha altruizmu” Są to serca zdolne do miłości ofiarnej i bezinteresownej. Ich powołaniem jest inaczej miłować człowieka i pełniej miłować człowieka niż czyni to świat. „Miłować człowieka, gdzie już inni miłować nie potrafią”, na przykład w zakładach dzieci, ofiar alkoholizmu czy rozwiązłości.

Osoby zakonne w ujęciu Jana Pawła II są uzupełnieniem braku serca. Ich posłannictwem jest miłość, przybliżanie i uobecnianie miłości tam, gdzie jej nie ma.

A słowa apelu papieskiego brzmią: „Bądźcie żywymi świadkami nowej cywilizacji miłości!”³⁷

Obok świadectwa miłości, Jan Paweł II częściej i w szerszym zakresie podkreślał **charakter kontemplacyjny życia zakonnego**. Przede wszystkim Ojciec Święty widzi głęboką wartość życia modlitwy, która w życiu zakonnym nabiera znaczenia znaku i świadectwa. Przypomni, że „chwila adoracji ma większą wartość i przynosi więcej pożytku niż najintensywniejsza działalność, choćby to była działalność apostołska” Modlitwę osób zakonnych nazywa kontestacją najbardziej potrzebną w świecie, który za najważniejsze uważa „bożyszcze” działania³⁸ W tym narastaniu ducha

³⁵ Tamże, s. 94.

³⁶ Tamże, s. 122–125.

³⁷ Tamże, s. 27; 34–35.

³⁸ Tamże, s. 24.

aktywności „Kościoła i społeczeństwo w najwyższym stopniu potrzebuje waszej modlitwy i adoracji”³⁹ Modlitwa kontemplacyjna, po wie w Lisieux, „jest sprawą bezwzględnej konieczności życiowej dla Kościoła i dla ludzkości” Ona staje się świadectwem o transcendentnym wymiarze osoby ludzkiej. Zakony kontemplacyjne zmuszają każdego szukającego sensu życia do stawiania sobie i innym pytań. Potrzeba więc tego świadectwa modlitwy. Zakony modlitwą jakby ramiarami obejmują „świat ognia, prawdy i objawionej miłości”⁴⁰

Są to słowa Ojca Świętego często kierowane do zakonów mniejszych, kontemplacyjnych, ale nie tylko. Wiemy, co Jan Paweł II napisał w swoim „Orędziu” przekazanym Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich, 7 marca 1980 roku, a przemyślenie tego „Orędzia” zaowocowało w dokumencie Kongregacji pt.: „Kontemplacyjny wymiar życia zakonnego” Bardzo ważne jest świadectwo tych, którzy żyją życiem kontemplacyjnym. Oni przez swe milczenie, modlitwę i pokutę wielbią Boga sprowadzają Jego łaski i błogosławieństwo na Lud Boży. „Życie kontemplacyjne udziela Ludowi Bożemu ‘tajemniczej płodności apostołskiej’. Modlitwa kontemplacyjna podtrzymuje Kościół w jego walce o to, by doprowadzić ludzkość do właściwego zrozumienia godności ludzkiej i wartości duchowych. Pragnę, byście się modlili za pielgrzymujący Lud Boży i za świat”⁴¹ To już zostało wypowiedziane przez Ojca Świętego do wszystkich osób zakonnych podczas podróży do Angli. Podobnie wszystkich poświęconych Bogu w życiu zakonnym Jan Paweł II zachęca, by przez życie modlitwy byli znakiem Boga oraz wartości kontemplacyjnych. Modlitwa jest konieczna, by osoby zakonne mogły być skutecznymi znakami Boga. W każdym rodzaju życia zakonnego – mocno podkreśli – „musi się znaleźć miejsce na konieczną kontemplację... byście mogli znaleźć odpowiedź na wezwanie Chrystusa, na potrzeby oraz trudności współbraci”⁴². Ukazując porównanie Marty i Marii, Jan Paweł II między innymi po wie: „Musiał być Martą ta kontemplacyjna Maria”⁴³, bo wszystkie zakony są dla Kościoła i dla świata poprzez dawanie świadectwa

³⁹ Tamże, s. 96.

⁴⁰ Tamże, s. 109–111.

⁴¹ Tamże, s. 213.

⁴² Tamże, s. 118–121.

⁴³ Tamże, s. 48.

życia konsekrowanego, ożywianego modlitwą i pokutą. Przypomni, że wielcy głosiciele Ewangelii byli przede wszystkim „ludźmi modlitwy, ludźmi życia wewnętrznego; zawsze umieli znaleźć czas na długotrwałą modlitwę”⁴⁴ W tym ujęciu apostołstwo jest dzieleniem się z braćmi darem otrzymanego Boga⁴⁵

W ramach tych wypowiedzi o dawanych przez zakony świadectwie modlitwy i kontemplacji, Ojciec Święty wniknął w głębię tajemnicy modlitwy zakonnej. **Nazywa ją modlitwą klasztorną.** U jej podstaw jest wiadectwo samotności, otwarcia się na Boga, milczenie. Są to wartości, wraz z modlitwą, bez których świat nie może się obejść... One nadają sens życiu. Ta modlitwa klasztorna na pierwszym miejscu jest modlitwą uwielbienia, wysławiania i wyznawania wielkiej miłości Boga. Temu zadaniu zakonnicy poświęcają swe życie. „Od modlitwy uwielbienia – zaznaczy Ojciec Święty – zależy czy owocne staną się wysiłki Kościoła w głoszeniu światu zbawienia”⁴⁶ Dalej dęde cytował Papieża: „Modlitwa klasztorna jest jakby świetlanym znakiem wśród nocy, oazą na pustyni rozczarowań i niezadowolenia, skutecznym i bezpiecznym okrętem wśród burzliwych fal uczuć i namiętności. Modlitwa w pogodnym klimacie czytania i rozważania Pisma św. zdaje się mówić całemu światu: Ja wiem, że Bóg istnieje... obecny w swoim Kościele i idę za nim wiernie” Ta modlitwa ma także w dużym stopniu wartość błagalną i przebłagalną. Jest to modlitwa przebłagalna u stóp Krzyża dla zbawienia świata⁴⁷ Do Sióstr zebranych na Jasnej Górze Ojciec Święty powie, że modlitwa ich jest nie tylko służbą Kościołowi w Polsce, lecz ma powszechny zasięg – chodzi tu przede wszystkim o modlitwę o powołania zakonne – służy bowiem sprawie Kościoła w całym świecie współczesnym⁴⁸ Liczne i jakże ważne są te sprawy Kościoła. Jan Paweł II, mając je nieustannie przed oczyma zwraca się do osób zakonnych z zachętą do modlitwy w tych intencjach: „Umieście przekładać na język modlitwy te wielkie sprawy Kościoła”⁴⁹

⁴⁴ Tamże, s. 249.

⁴⁵ Tamże, s. 25.

⁴⁶ Tamże, s. 225–228; 111.

⁴⁷ Tamże, s. 102.

⁴⁸ Tamże, s. 31.

⁴⁹ Tamże, s. 229.

Możemy tę zasadniczą część rozważania zakończyć jeszcze jednym spojrzeniem Ojca Świętego na dawane przez zakony świadectwo. Mówi On o tym, że zakony są znane przede wszystkim z tego, co czynią. Jesteśmy widziani przy sprawowaniu Liturgii, usiłują nas naśladować w modlitwie i kontemplacji, korzystają wierni z naszej posługi świadczonej społeczności kościelnej i obywatelskiej... Zakony niosą Słowo Boże bliskim i dalekim, prowadzą ludzi ku dojrzałości chrześcijańskiej. Zakony dają wspaniałe świadectwo zwycięstwa... Są dowodem świętości Kościoła i wyrazem Jego wytrwałości. Zeświedzczały świat „potrzebuje żywych, jak Wy, świadectw”⁵⁰

ZAKOŃCZENIE

Jan Paweł II nie ogranicza się jedynie w swoim nauczaniu do podkreślania wartości życia zakonnego, tym bardziej nie zacieśnia się do wyliczania jego braków, lecz przede wszystkim podaje pozytywny wykład życia zakonnego, którego pogłębioną teologią odnajdujemy w „Darze Odkupienia” Wyliczanie tej pozytywnej Jego nauki, choćby tylko w schematycznym ujęciu, zajęłoby sporo czasu. Nie taki jednak jest cel tego przekazu. Wystarczy stwierdzić, że Jan Paweł II zawsze nawołuje do wierności swemu powołaniu, do dogłębnego przeżywania i realizowania konsekracji zakonnej, do wierności ślubom, do wierności charyzmatowi własnego instytutu, do modlitwy, do umartwienia, do tego, by być dojrzałym człowiekiem, w sposób doskonały realizującym Ewangelię, do dawania siebie za zbawienie świata. W jednej ze swych wypowiedzi Ojciec Święty poddał siostrą zakonnym, by były „w sercu Kościoła miłością”, jak to pragnęła św. Teresa od Dzieciątka Jezus⁵¹ Jan Paweł mówi także o potrzebie jedności z Kościołem powszechnym poprzez Kościół lokalny. Oczywiście, przekazuje także wiele pouczeń o działalności apostołskiej zakonów, którą przede wszystkim widzi w dawaniu świadectwa.

Można spokojnie stwierdzić, że nauczanie Jana Pawła II o życiu zakonnym i jego roli we współczesnym świecie jest wydobywaniem

⁵⁰ Tamże, s. 211.

⁵¹ Tamże, s. 13.

najgłębszych wartości życia zakonnego poprzez analizę teologiczną życia poświęconego Bogu, czego wyraz dał w „Darze Odkupienia” oraz poprzez wydobywanie z historii zakonów tego, co one zawsze wносиły w Kościół. W tym spojrzeniu nauczanie Ojca Świętego jest i nowe i stare. Jest „nowe” w samym ujęciu, przypominaniu dziś mniej znanych i nieraz zagubionych treści, w częstym jej przekazywaniu. Jest ono zarazem „stare”, jak życie zakonne i sam Kościół, który życie zakonne powołał do istnienia i zawsze cenił. W odniesieniu do nauczania Soboru Watykańskiego II nauczanie to jest wspaniałym pogłębieniem zawartych w nim treści o życiu zakonnym i wyrazem troski Jana Pawła II o autentyczne odnowienie życia poświęconego Bogu przez rady ewangeliczne.

Te same treści pogłębione teologicznie są nadal przekazywane przez Papieża Jana Pawła II. Po dwunastu latach od ukazania się „Daru Odkupienia” Ojciec Święty kieruje do osób konsekrowanych posynodalną Adhortację „Vita consacrata” (1996). W jej zakończeniu czytamy takie słowa: „Świat i Kościół szukają autentycznych świadków Chrystusa. Życie konsekrowane jest darem ofiarowanym nam przez Boga, aby wszyscy mogli dostrzec ‘to, co jedynie jest potrzebne’ (por. Łk 10, 42). Dawać świadectwo o Chrystusie swoim życiem, czynami i słowami – oto szczególna misja życia konsekrowanego w Kościele i świecie” (nr 109).

THE GIFT OF MONASTIC LIFE FOR THE CONTEMPORARY WORLD IN THE TEACHING OF JOHN PAUL II (1979–1984)

S u m m a r y

John Paul II's teaching on monastic life and its role in the contemporary world is reviving the deepest values of monastic life through the theological analysis of life devoted to God, the expression of which can be found in the “Gift of Redemption”, and through reviving the valuable contribution the monastic orders made to the Church. From this point of view the teaching of the Holy Father is both old and new. It is “new” in the concept itself, in reminding the messages less known today or lost in frequent relaying. At the same time it is “old”, as old is monastic life and the Church that summoned and has always treasured it.